



AKCJA! Filmoteka Szkolna

Relacja nr 1 - Warszawa

Filmowa Gra Miejska organizowana w Warszawie przez Liceum im. Tadeusza Reytana i kino Muranów była wyzwaniem dla uczestników. W straszliwym upale 120 uczestników przemierzało ulice Warszawy poszukując bohaterów kultowych filmów, którzy uciekli. Celem młodych kinomanów było namówienie ich do powrotu i zebranie odpowiedniej deklaracji od każdego bohatera.

Na początku zespoły zostały na nowo podzielone w pięcioosobowe grupy, tak by w skład jednej grupy wchodziło uczniowie różnych liceów. Gracze przed wyruszeniem na grę musieli nauczyć się swoich imion oraz kilku faktów o sobie nawzajem. W końcu poszukiwanie zagubionych bohaterów klasyki kina polskiego do łatwych zadań nie należy. Po pomyślnym przejściu etapu wstępnego, zespoły zaopatrzone w specjalne paszporty do zbierania deklaracji od bohaterów, ruszyły na trasę gry.

Swoje zmagania uczestnicy rozpoczęli od rozwiązania „Hydrozagadki” - na tym punkcie przydała się dobra współpraca zespołowa. Po rozwiązaniu problemów z wodą zmierzali się też z trudnościami spożywczymi, a dokładniej sprawdzili, ile toreb cukru można przewieźć na jednym rowerze - to przy wsparciu bohatera filmu „Poszukiwany, poszukiwana”. Dowiedzieli się też, ile potrafi być wart jeden ziemniak, gdzie szukać drogocennej połówki 2 tys. pesos („Kiler”), jak zbudować kinomaszynę z kartonu („Historia Kina w Popielawach” i jak to jest być „Gadającą Głową”).

Na zakończenie, odbyło się uroczyste rozlosowanie nagród dla zespołów, którym udało się w wyznaczonym czasie ukończyć trasę gry i zdobyć deklaracje od wszystkich bohaterów.

Relacja nr 2 – Kraków

W Krakowie najmłodszy organizatorzy - uczniowie Gimnazjum nr 18 wyznaczyli start gry w Kinie pod Baranami. Tam spotkali się z uczestnikami i uroczystie powitali zawodników, rozdali wskazówki i karty do gry, a także podzielili graczy z poszczególnych liceów na grupy. Każda grupa składała się z przedstawiciela jednego liceum.

Następnie, tak podzieleni uczestnicy zostali wyprawieni jako - młodzi filmowcy-detektywi na poszukiwanie kolejnych fragmentów kultowych filmów, ukrytych na terenie miasta. Od punktu do punktu kierowali ich organizatorzy, ale wskazówki nie były proste. By poznać lokalizację kolejnych punktów uczestnicy musieli rozwiązywać zagadki i rebusy.

Na początku gracze wyruszyli na spacer w okolicach Rynku, gdzie na szczęście nie brakowało zacienionych miejsc. Wśród nich był Bar Gastronomiczny na ul. Jabłonowskich 6 - gdzie zadaniem graczy było skonsumowanie w parach porcji... kaszy gryczanej. Dla utrudnienia uczestnikom zawiązywano oczy, a łyżki przywiązywano sznurkiem. Była to aluzja do ulubionej



Filmoteka Szkolna

komedii Barei - "Misia", która, jak widać cieszy się powodzeniem również wśród młodszych kinomanów. Uczestnicy wzięli udział w wielu wymagających wyobraźni zadaniach - musieli znaleźć tajemniczych Kilerów w Sukiennicach oraz odgadnąć "Jasminowe" zapachy w klasztorze. Na koniec wszyscy zebrali się w Kinie pod Baranami, gdzie odbyło się krótkie podsumowanie oraz losowanie nagród

Relacja 3- Poznań

W Poznaniu grę przygotowali uczniowie z Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Wyspiańskiego w Obornikach. Kiedy uczestnicy pojawili się na punkcie startowym wszystko było już zapięte na ostatni guziki - karty do gry w kształcie kliszy filmowej, mapki, wskazówki, a do tego prezentacja multimedialna. Przy wejściu do kina Muza chętnych do udziału w grze witały dziewczęta w stylowych kapeluszach, piękne niczym gwiazdy kina niemego.

Tuż po godzinie 10.00 sala kinowa była wypełniona po brzegi. Na widowni zasiadła ponad setka poznańskich licealistów. Nim jednak uczestnicy tłumnie ruszyli w miasto, czekało na nich niełatwe zadanie wstępne, sprawdzające ich kreatywność. Na ekranie pojawił się fragment z kultowego filmu „Miś”. Problem polegał na tym, że ścieżka dźwiękowa została odłączona. Do uczestników należało stworzenie „na szybko” własnej wersji filmowego dialogu. Dopiero wówczas można było przejść do właściwej części.

Ponad 100 uczestników wyruszyło spod kina Muza, by przejść 7 tajemniczych punktów. Jeden z nich ukryty był na pierwszym piętrze baru mlecznego „Przysmak”, gdzie czekali już organizatorzy z pluszowym misiem na kolanach – aluzją do filmu Barei. Na stoliku rozłożyli dwa niezbyt czyste talerze, na nich porcje ryżu o wątpliwych walorach smakowych. I pomyśleć, że uczestnicy, aby zjeść to danie, mieli do dyspozycji zestaw połączonych ze sobą i przymocowanych do stołu widelców. Karkołomne zadanie na współpracę i koordynację ruchową.

Na Starym Rynku gracze musieli popisać się wyjątkową znajomością twórczości Juliusza Machulskiego. Ktoś bowiem pomieszał kwestie wypowiedziane przez bohaterów filmu „Kiler”. Aby uzyskać zaliczenie uczestnicy musieli przywrócić prawidłową kolejność. Zadanie tym trudniejsze, że rynek tonął w słońcu, a upał jak wiadomo osłabia koncentrację. Po kilkugodzinnej grze sala kina Muza na powrót zapełniła się licealistami, a organizatorzy mogli z czystym sercem rozlosować wśród nich zestawy nagród.